

**Ceny prenumeraty:**  
 We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 60 — miesięcznie, z doręceniem do domu M. 65 —  
 Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 70 —.

**Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji:**  
**2 Mk.**

# Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

**Ceny ogłoszeń:**  
 Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym piśmem 2 Mk. Nadzwyczajne i nekrologi za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 5 Mk. — Ogłoszenia w kalendarzu 10 Mk., za wiersz, po kalendarzu 7 Mk., na pierwszej stronie 50 Mk. — bezpłatne ogłoszenia 500 fraz. za wyjąz. Ogłoszenia zamieszczone w 100% procent. — Ogłoszenia zagraniczne 6 200% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Biura: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.  
 Recepty w redakcyjnych nie swata na.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Naki dom Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Bażkowski.

## Sytuacja bojowa.

### Na linii rozejmowej.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego W. P. z dnia 19 października b. r.:

Na froncie północnym ostatecznie wycofały się oddziały nasze poza linię rozejmową.

Na froncie południowym zajęliśmy miejscowości Miropol i Lubar. W walkach tych wzięto ogółem 197 jeńców i 5 karabinów maszynowych.

Naczelné Dowództwo W. P. Sztab generalny.

### Wstrzymanie działań wojennych na całym froncie.

Linja rozejmu przebiega przez Stuck, Grabowo, Kapcewicz, Zwiąhel, Chmielnik i Derażnicę.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego W. P. z dnia 20 października b. r.:

Dnia 18 bm. o godz. 24 na całym froncie nastąpiło wstrzymanie działań wojennych.

Na odcinku południowym nieprzyjacieli do ostatniej chwili zachowywał się aktywnie, dążąc uporczywie do wyparcia nas z zajmowanych terenów.

Dzięki brawurowej postawie naszych oddziałów, wszystkie ataki zostały odparte.

Dzięki temu linja rozejmu przebiega przez Stuck, Grabowo, Kapcewicz, Olewsk, Zwiąhel, Chmielnik i Derażnicę, które zostają w naszym ręku.

Według dokładnych obliczeń, zdobycz korpusu jazdy z akcji na Korosteń wzrosła do 3.400 jeńców, 3 pociągów pancernych, 1 pociągu sanitarnego, 14 dział, 70 karabinów maszynowych, 250 wozów taborowych.

Naczelné Dowództwo z uznaniem podkreśla świetną pracę bojową korpusu jazdy pod dowództwem pułkownika Rummla, który powyższą akcję przeprowadził.

Naczelné Dowództwo W. P. Sztab generalny.

### Postępy ofensywy gen. Wrangla.

Paryż. (Havas.) Według doniesień z Sebastopola, ofensywa gen. Wrangla na północ od półwyspu taurydzkiego trwa w dalszym ciągu. Na prawym brzegu Dniepru wzięto do niewoli 3000 jeńców bolszewickich.

### Wojska gen. Wrangla idą na Jekaterynosław.

Konstantynopol. (Havas.) Wojska gen. Wrangla po zadaniu nowej klęski bolszewikom, posuwają się na Jekaterynosław.

### Francja i Anglia wobec zajęcia Wilna.

Londyn. (Reuter.) Nota wystosowana do Polski równocześnie przez rządy Francji i Anglii, jest stanowcza, ale w tonie przyjaznym. Sojusznicy wyrażają przekonanie, że wobec tego, iż zajęcie Wilna jest sprzeczne z warunkami rozejmu i zapewnieniami danymi przez Polskę, rząd polski powinien nieuznać czynu Żeligowskiego. Rządy francuski i angielski zajmą nowe stanowisko wobec Polski o ile sprawa nie zostanie szybko załatwiona.

### Przedstawienie tekstu preliminarjów pokojowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. St. Grabskiego, w obecności min. Sapięhy i członków delegacji pokojowej wysłuchała przedstawienia tekstu preliminarjów pokojowych i układu rozejmowego punkt za punktem. Dy-

skusia stwierdziła, że oba traktaty nie wywołały z żadnej strony zasadniczego sprzeciwu. Na wniosek p. Rosseta wyrażono delegacji pokojowej podziękowanie. Na wniosek p. Niedzielskiego uchwalono zwrócić się do marszałka Sejmu z życzeniem usunięcia z porządku dziennego obrad sprawy wileńskiej.

### Zwalnianie i urlopowanie akademików.

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy Ministerstwa spraw wojskowych podaje następujący rozkaz ministra spraw wojskowych gen. por. Sosnkowskiego: W związku z sytuacją na froncie ministerstwo S. W. poleca bezterminowo, bez prawa do poboru żołdu (gaży) zarówno w formacjach frontowych podległych Naczelnemu Dowództwu, jak i oddziałach zapasowych, zakładach wojskowych itp. podległych obecnie M. S. W., urlopować: 1) akademików, zwolnienie których winno być przeprowadzone najdalej do 10 listopada br., przyczem bezterminowemu urlopowaniu podlegają a) wszyscy szeregowi-akademicy oraz klerycy którzy wstąpili do wojska w charakterze ochotników, b) oficerowie i równorzędni, akademicy (urzędnicy wojskowi), którzy wstąpili do wojska w charakterze ochotników, z wyjątkiem oficerów zawodowych, c) słuchacze trzech semestrów ostatnich, bez względu na szczebel obecnie posiadane, tj. czy są oficerami, równorzędnymi lub też szeregowymi, oprócz oficerów, równorzędnym lub też zawodowych, d) oficerowie, równorzędni oraz szeregowi, profesoria szkół średnich i wyższych zakładów naukowych, e) wszyscy szeregowi maturzyści z r. szkolnego 1918, 1919, 1920, którzy wstąpili do wojska w charakterze ochotników, f) oprócz tych mogą być bezterminowo urlopowani ci z pozostałych oficerów i równorzędnych akademików (urzędników wojskowych), na zwolnienie których pozwalają stosunki służbowe. Zwolnienie maturzystów następuje jedynie na podstawie zaświadczeń odnośnej władzy szkolnej, jakie dany szeregowiec przedstawi swojej władzy wojskowej, a w których winno być uwidocznione, że jego okaziciel w chwili wstąpienia do wojska ukończył dany zakład naukowy. Niezamożni akademicy i maturzyści, zarówno szeregowi jak i oficerowie, zwolnieni z wojska na podstawie powyższego rozkazu, mają prawo do otrzymywania przez 2 miesiące po zwolnieniu ich z wojska całkowitego żołdu i wiktów wojskowego w naturze, w wysokości otrzymywanej do chwili opuszczenia szeregu. Prawo to przysługiwać będzie wyłącznie tym akademikom i maturzystom, którzy wykażą się odpowiednim świadectwem ubóstwa, wydanem przez odnośne komisje akademickie kwalifikacyjne. 2. Wszystkich szeregowych ochotników poza rocznikami 1896, 1897, 1898, 1899, 1900 i 1901. Zwolnienie tych ochotników ma być przeprowadzone do 15-go listopada br. Rozkaz powyższy bezterminowego urlopowania pod 1, stosować należy do wszystkich rodzajów broni na froncie i w kraju, pod 2, należy stosować do wszystkich formacji na froncie i w kraju z wyjątkiem formacji frontowych kawalerji, saperów, wojsk łączności, kolejowych, samochodowych, żandarmerji polowej oraz wojsk, które stosują bezterminowe urlopowanie jedynie względem akademików (p. 1, a) — f). Odnośne rozkazy dotyczące kawalerji, formacji saperów, wojsk łączności, kolejowych, samochodowych i żandarmerji, wydane zostaną osobno.

### Zwolnienie medyków nastąpi w porozumieniu z dziekanami Wydz. lekarskich.

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy min. spraw wojskowych komunikuje: W związku z ogłoszonym przez ministerstwo spraw wojsk. rozkazem o zwolnieniu z wojska akademików, uwagę odnoszącą się do słuchaczy medyków wyjaśnia się w ten sposób, iż zwolnienia medyków z wojska ulac będą musiały pewnemu stopniowaniu wobec wybuchu w ostatnich czasach epidemii! W sprawie tej nastąpi całkowite porozumienie się między ministerstwem S. W. i oświaty. Na wniosek ministerstwa S. W., zwolnie ministerstwo W. R. i O. P. na dzień 26 października br. zjazd dziekanów wydziałów lekarskich, celem wszechstronnego omówienia toku i porządku zwolnienia z wojska

studentów medycyny. Wyniki opublikuje się niezwłocznie.

### Konstytuanta gdańska.

Deklaracja Koła polskiego. — Protest przeciw antypolskim rządowi.

Gdańsk. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu konstytuanta gdańskiej omawiano wniosek komisji spraw zagranicznych w sprawie rozszerzenia pełnomocnictw gdańskiej delegacji w Paryżu, odnośnie do przejęcia przez wolne miasto Gdańsk kosztów utrzymania załogi koalicyjnej i zarządu koalicyjnego w Gdańsku. Wniosek domaga się dalej wzmocnienia delegacji gdańskiej przez wysłanie do Paryża Jawelowskiego.

Po krótkim referacie sprawozdawcy komisji zabrał głos p. Pawełski który imieniem Koła polskiego odczytał następującą deklarację:

„Przy rozmaitych okolicznościach obiecywano nam tu w zgrupowaniu konstytucyjnym ze wszystkich stron ochronę praw mniejszości. Ku naszemu ubolewaniu, zapewnienia te jednakże pozostały tylko czczymi słowami. Już przy omawianiu wniosku w sprawie neutralności zwrócono z naciskiem uwagę na to, że ani parlament, ani społeczeństwo ani też odpowiedzialny zarząd przyszłego wolnego miasta Gdańska nie uczyniły najmniejszej próby położenia kresu tym antypolskim prądom. Również przy wyborze gdańskiej delegacji do Paryża naruszono w sposób najdotkliwszy prawa mniejszości. Frakcja polska, reprezentująca polską ludność wolnego miasta Gdańska, została przy tym wyborze zignorowana i pominięta. Delegacja nie zawiera ani jednego przedstawiciela mniejszości polskiej, jest więc jednostronna i nie odpowiada ogółom ludności Gdańska“.

„Z tego powodu nie możemy uznać delegacji gdańskiej wysłanej do Paryża także za przedstawicielkę mniejszości. Nie jest ona więc uprawnioną do zastępowania nas wobec Rady ambasadorów w Paryżu“.

Po posiedzeniu plenarnym odbyło się posiedzenie komisji prawniczej, na którym wszyscy mówcy mniejszości wyrazili opinię, że stało się dobrze, iż nie dopuszczono na posiedzeniu plenarnym do żadnej dyskusji w tej sprawie, ponieważ, jak się zdaje, cała ta sprawa wyszła ze strony Anglii. Roztrząsanie więc tej sprawy na posiedzeniu publicznym mogłoby tylko zaszkodzić Gdańskowi. Było przeto konieczne jak najszybsze uchwalenie i wysłanie do Paryża rozszerzonych pełnomocnictw, mimo, że delegacja gdańska wcale tego nie żądała.

Dzisiejsze plenarne posiedzenie konstytuanta gdańskiej spowodowane zostało telegramem lorda Derby'ego, wystosowanym do zarządu koalicyjnego w Gdańsku a domagającym się rozszerzenia pełnomocnictw gdańskiej delegacji w Paryżu w tym kierunku, aby delegacja ta mogła podpisać umowę, co do przejęcia przez Gdańsk kosztów utrzymania załogi koalicyjnej i zarządu koalicyjnego w Gdańsku. Lord Derby zapowiada dalej, że wolne miasto Gdańsk będzie ukonstytuowane w czasie najbliższym.

### Posiedzenie Koła polskiego.

Po posiedzeniu konstytuanta odbyło posiedzenie Koła polskie, na którym uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję:

„Koło polskie konstytuanta gdańskiej ze zdziwieniem przyjmuje do wiadomości, że lord Derby bez powołania się na upoważnienie Rady ambasadorów komunikuje się z konstytuanta gdańską w sprawie pełnomocnictw dla delegacji gdańskiej. Według pogłosek, podanych przez dzienniki niemieckie, wiad nam nam groźba projektu konwencji polsko-gdańskiej w takiej postaci, że konwencja taka czyniłaby prawa Polski w Gdańsku iluzorycznymi oraz byłaby złamaniem traktatu wersalskiego. Koło polskie zwraca delegację polską w Paryżu, aby na wypadek sprawdzenia się tej wiadomości, odmówiła swego podpisu pod taką konwencją“.

**KONFERENCJA AMBASADORÓW PRZYJĘŁA  
PROJEKT KONWENCJI POLSKO-GDAŃSKIEJ.**

Paryż. (Havas.) Konferencja ambasadorów pod przewodnictwem Juljusza Cambona przyjęła projekt konwencji pomiędzy Polską a Gdańskiem. W najbliższą sobotę zostanie prawdopodobnie również podpisana uchwała ustanawiająca wolne miasto Gdańsk pod protektoratem Ligi narodów.

**SPRAWA KONWENCJI GDAŃSKIEJ BĘDZIE  
ODŁOŻONA.**

Bruksele. (Havas.) Na najbliższym posiedzeniu Ligi narodów będą rozważane prośby Wielkiego Księstwa Luksemburskiego i Finlandji o przyjęcie do Ligi. Sprawa konwencji gdańskiej będzie prawdopodobnie odłożona.

**Odnaki honorowe  
za odniesione rany.**

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski“ podaje rozporządzenie Rady Obrony Państwa z 14 lipca b. r. w przedmiocie ustanowienia odznaki honorowej dla oficerów, równorzędnych i szeregowych za czas pobytu na frontach, oraz rozporządzenie R. O. P. z 14-go lipca 120 w przedmiocie ustanowienia odznaki honorowej dla oficerów, równorzędnych i szeregowych za rany i kontuzje.

**General Nisse  
u marszałka Sejmu.**

Warszawa. (PAT.) Kancelaria sejmowa komunikuje: W poniedziałek 7 bm. wieczorem przybył do marszałka Sejmu szef misji francuskiej gen. Niessel.

**Dzieln nasi rodacy!...**

Toruń. (PAT.) „Kurjer narodowy“ podaje, że w zachodniej części powiatu złotowskiego, który pozostał przy Pruszech, odbyły się zeszłego miesiąca wybory do sejmiku powiatowego. Mimo wszelkich trudności ze strony niemieckiej, wybrano w 7 okręgach wyborczych na ogólną liczbę 21 członków sejmiku 7 Polaków. Oprócz tego w samym Złotowie na 3 posłów do sejmiku wybrano jednego Polaka Pellońskiego.

**Falszerstwa niemieckie  
w plebiscyie nadwiślańskim.**

Paryż. (Havas.) „Petit Parisien“ podaje, że ankietą w sprawie plebiscytu w okręgach olsztyńskim i kwidzińskim ujawniła szereg falszerstw, jakich dopuścili się Niemcy, ułatwiając emigrantom niemieckim głosowanie kolejno w kilku gminach. Memorjał w tej sprawie będzie przedstawiony Radzie ambasadorów do rozpatrzenia.

**Rada ambasadorów  
wobec plebiscytu w Karyntji.**

Paryż. (Havas.) „Echo de Paris“ donosi, że Rada ambasadorów zawiadomiła rząd austriacki, iż mocar-

OSKAR WILDE

**RYBAK I DUŠA JEGO.**

BAJKA.

Przekład W. M.

(Ciąg dalszy.)

— Serce moje należy do ukochanej. — odrzekł — dlatego nie zwlekaj i odejdz odemnie!  
— Czyż mnie kochać nie wolno? — spytała dusza.  
— Idź sobie, nie potrzebuję cię — zawołał młody rybak; poczem dobył nożyk o rękojeści ze skóry zielonej żmiji, obciął cień dokoła swych stóp, a cień odłączył się i stanął przed nim i wyglądał jakby on sam.  
Rybak cofnął się, zatknął nożyk za pas, a dziwne uczucie lęku i wstrętu przejęło go do głębi.  
— Idź i niech cię nigdy nie widzę — mruknął.  
— O! nie, będziemy się jeszcze spotykać — odparła dusza.  
Głos jej był jak cichy ton fletu, a usta zaledwie się poruszały gdy mówiła.  
— Jakżebyśmy się spotykać mogli? — zawołał młody rybak. — Nie możesz podążać za mną w głębokości morza.  
— Raz w rok zawsze tu przyjdę i wywołam ciebie. — rzekła dusza — byc może, że mnie potrzebować będziesz.  
— Ja ciebie? — zawołał rybak. — ale niech już będzie, jak chcesz.  
I ztopił się w wodę. Trytony zatęknęły w fan-

stwa sprzymierzone zdecydowane są nakazać poszanowanie wyniku plebiscytu w okręgu Celowca, liczy jednak z drugiej strony i na to, że Austria okaże również pełny szacunek dla postanowień podpisanego przez nią traktatu, a zwłaszcza dla tego punktu umowy, który zabrania Austrii przyłączenia się do Niemiec bez upoważnienia Ligi narodów.

**Z Rosji.**

**Wzwanie gen. Wrangla  
do ludności rosyjskiej.**

Paryż. (Radio.) Jak podaje „Temps“ gen. Wrangel wydał następujący rozkaz dzienny: Armja rosyjska maszeruje naprzód na uwolnienia ojczyźnej ziemi. Ma ona prawo liczyć na jednomyślną pomoc tych, których broni. Wszyscy ci, którzy ludność będą podburzali przeciwko armji rosyjskiej i którzy przez to samo będą wrogo działali przeciwko ojczyźnie, będą wygnani. Ani ranga ani stanowisko winnych nie będą brane pod uwagę. Objawszy władzę, spełnił swój obowiązek względem ojczyzny i armji. Nieprzyjaciel zostanie zwyciężony, lud rosyjski wysła dawnych swoich przedstawicieli do Zgromadzenia narodowego, aby decydować o losie ojczyzny.

**Rosyjscy chłopci i robotnicy  
przeciw bolszewizmowi.**

Paryż. (BK.) 111 francuskich obywateli powróciło z Petersburga i Moskwy, między innymi francuski agent konsularny w Murmaniu, niejaki Manget, który oświadczył sprawozdawcy „Petit Parisien“, że wszystkie klęski gospodarze Rosji powstały wskutek terrorystycznych rządów sowieków. Wielkie masy chłopów i robotników, jakoteż kół handlowych i inteligencji są stanowczo przeciwne bolszewizmowi. Bolszewicy mogliby długo jeszcze rządzić z powodu bierności ludu. Inny Francuz, nazwiskiem Silvestre, dawniejszy dyrektor szkoły francuskiej w Moskwie, wyraził przekonanie, że upadek rządu bolszewickiego nastąpić może tylko przez powstanie chłopów, których niezadowolenie jest bardzo wielkie.

**Lenin o polityce Rosji.**

Preliminarja pokojowe wypadły dla Rosji mniej korzystnie, aniżeli mogłoby to się stać przed pochodem na Warszawę.

Berlin. (BK.) Dzienniki donoszą z Londynu: Depesza iskrowa podaje z Moskwy, że Lenin na konferencji przewodców sowieckich wygłosił 15 bm. ważną mowę o polityce Rosji. Powiedział on między innymi, że preliminarja pokojowe wypadły dla Rosji mniej korzystnie, aniżeli mogłoby to się stać przed pochodem na Warszawę. Gdy armja czerwona zbliżała się do granicy polskiej, zaproponował lord Curzon w imieniu Ligi narodów zakończenie wojny. Odpowiedział mu, że nie dbamy o Ligę narodów. W końcu omawiał Lenin sprawę gospodarczej odbudowy Rosji.

**Z Rady ministrów.**

**SPRAWOZDANIE P. DĄBSKIEGO Z KONFERENCJI W RYDZIE.**

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczorny“ podaje: Przedpołudniem rozpoczęło się posiedzenie Rady

ministrów, na którym przewodniczący delegacji pokojowej p. Jan Dąbski zdawał sprawę z przebiegu pertraktacji w Rydze.

**Z komisji sejmowych.**

Warszawa. (PAT.) Komisja oświatowa pod przewodnictwem p. Sołtyka w obecności ministra Rataja i delegata ministerstwa skarbu Dzierżanowskiego obradowała nad sprawą zwolnienia dzieci urzędników państwowych od opłat szkolnych. Po wyjaśnieniu ministra Rataja, wnioski referenta Rudzińskiego dotyczące zwolnienia uczniów pilnych i zdolnych w szkołach publicznych i prywatnych, odesłano do komisji skarbowo-budżetowej. Przyjęto do wiadomości uchwałę rady ministrów z 29. września br., dotyczącą powiększenia kredytów zapomogowych, celem umożliwienia pokrycia w pierwszym półroczu 1920/21 części (najwyżej połowy) czynszu za dzieci niezamożnych pracowników państwowych.

**Komisja administracyjna.**

Komisja administracyjna pod przewodnictwem p. ks. Sobolewskiego rozpatrywała według referatu p. Jana Dąbskiego sprawę ubezpieczenia od pożarów. Uchwalono zaważać przedstawicieli towarzystw asekuracyjnych opartych na wzajemności, celem wysłuchania opinii o skoordynowaniu dalszej ich działalności z powstać mającą centralą monopolową.

**Komisja nietykalności poselskiej.**

Komisja nietykalności poselskiej pod przewodnictwem p. Dr. Zygmunta Seydy, wobec szczegółowego wniosku i memoriału, donoszących o nieprawidłowemu postępowaniu posłów poszczególnych, ustaliła, że komisja nietykalności poselskiej rozpatruje wyłącznie wnioski pochodzące od urzędów prokuratorskich lub uzasadnione skargi poszkodowanych. Przydzielono referat dotyczący wnosku o wydanie p. Dąbala.

**Komisja skarbowo-budżetowa.**

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Głabińskiego uchwaliła wedle referatu p. Wojdańskiego zaproponować Sejmowi zatwierdzenie rozporządzenia R. O. P., dotyczącego zasiłku dla osób poborowych i ochotników i wezwała rząd, aby rozporządzenia te kazał w gminach rozplakutować i załatwić do 4 tygodni podania o zasiłki, dotąd nierozstrzygnięte.

**Wiadomości telegraficzne.**

**Dyplomatyczna misja gruzińska w Polsce.**

Warszawa. (PAT.) Przybyła do Warszawy gruzińska misja dyplomatyczna, a mianowicie minister pełnomocny, przedstawiciel Gruzji ks. I. D. Cidomond Erystow i radca misji, wybitny publicysta gruziński W. Bakradze. Gruziska misja mianowała konsulem i sekretarzem misji wybitnego poeę, prezesa komitetu gruzińskiego w Polsce, inż. Kuruliszwilego.

**PRZEWODN. LIGI NARODÓW WYJECHAŁ DO BRUKSELI.**

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczorny“ podaje: Przewodniczący Ligi narodów p. Hardigny wyjechał do Brukseli.

Gdy księżyc zeszedł, widziałem ogień obozowe w dolinie i skierowałem kroki moje ku nim. Gromada kupców siedziała w okolo nich na rozpostartych kołbiercach. Za nimi stały wielbłądy upięte do kół i murzyni służebni ustawiali na piasku namioty z garbowanych skór i układali wysoki płot z kaktusów.

Kiedy się zbliżyłem, zerwał się jeden z kupców, dobył miecza i pytał czego chce.

Powiedziałem, że jestem księciem w moim kraju, że umknąłem tatarom, którzy usiłowali pojąć mnie w niewolę. Na co dowódca z uśmiechem wskazał mi pięć głów zatkniętych na długie bambusowe drągi.

Poczem zapytał mię, kto jest prorokiem Bożym. Odpowiedziałem, Mahomet.

Usłyszawszy imię fałszywego proroka, pochylił się nisko, wzięł mię za rękę i posadził obok siebie. Murzyn przyniósł mi czarzk kobyłego mleka i kawał plecionej baraniny.

O świecie zbieraliśmy się do drogi. Jechałem na rudy wielbłądzie obok dowódcy, a goniec miosący lancę, pędził przed nami. Zbrojni otaczali nas z obu stron, zaś muły dźwigające towary, szły za nami. Karawana liczyła czterdzieści wielbłądów a mułów dwa razy tyle.

Z krainy tatarskiej przybyliśmy do krainy tyńców, co przeklinał księżyc. Widzieliśmy smoki na białych skałach, pilnujące ich złota i gryfy łuską kryte spłace po jaskiniach. Pnąc się przez góry, wstrzymywałyśmy oddech, aby nas lawiny nie zasypały, a każdy z nas chronił oczy zasłoną z gazy. Gdyśmy szli doliną strzelali do nas z łuków Pigmejczyki ukryci w dziuplach drzewnych, a w nocy słyszeliśmy bębny dzikich ludzi.

(C. d. n.)

**TEATR POLSKI W TORUNIU.**

Toruń. (PAT.) Jak donosi „Głos Robotnika”, sprawa teatru w Toruniu została rozwiązana w ten sposób, że Rada ministrów uchwaliła wyasygnować jednorazową zapomogę 1 milj. marek a oprócz tego miesięcznie po 100.000 mk. Teatr toruński będzie dawał przedstawienia na całym Pomorzu i w obrębie wolnego miasta Gdańska. Dyrekcję obejmuje p. Frączkowski.

**STRAJK NA KOLEJKACH DOJAZDOWYCH WARSZAWSKICH ZAKOŃCZONY.**

Warszawa. (PAT.) Wczoraj popołudniu został przywrócony ruch na kolejkach dojazdowych.

**KOMISJA LIGI NARODÓW WYJEŻDZA Z WARSZAWY.**

warszawa. (PAT.) „Kurier Warsz.” donosi: Komisja aliancka Ligi narodów, pozostająca pod przewodnictwem kapitana Hardigny'ego ukończyła już swoją działalność w Warszawie i wkrótce wyjeżdża.

**SJONIŚCI PRZECIW SENATOWI.**

Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbył się wiec sjonistów, na którym przemawiali posłowie żydowscy. Przyjęto rezolucję uznającą oświadczenie sejmowego klubu sjonistycznego i rady narodowej, że klub głosować będzie przeciwko senatowi.

**AMER. CZTRWONY KRZYŻ — DZIECIOM WARSZAWSKIM.**

Warszawa. (PAT.) Amerykański Czerwony Krzyż zamierza rozdać za pośrednictwem miejskich stacji opieki społecznej najbardziej potrzebującym dzieciom miasta Warszawy 9000 kompletnych ubrań.

**POGŁOSKI O ZAMACHU NA KRÓLA GRECKIEGO SĄ NIEPRAWDZIWE.**

Wiedeń. (BK.) Dzienniki wiedeńskie ogłaszają komunikat poselstwa greckiego, w którym powiedziano, że wszystkie pogłoski o rzekomym zamachu na króla i o rzekomych rozruchach greckich, są wyssane z palca. Taksamo nieprawdziwym jest doniesienie, jakoby rząd planował ogłoszenie republiki.

**JENCY FRANCUSCY WRACAJĄ Z ROSJI.**

Paryż. (Havas.) Przybył tu z Rosji większa grupa byłych jeńców francuskich cywilnych.

**KRWAWE DEMONSTRACJE W LONDYNIE.**

Londyn. (Havas.) Z powodu strajku górników znaczący się odrazu widoczny zastój w przemyśle i handlu. Tysiące robotników zostało pozbawionych pracy. W starciu pomiędzy policją a tłumami bezrobotnych na Downing Street z górą 50 osób odniosło rany.

**Sprawy ruskie.**

**Przesilenie w gabinecie U. R. N.**

Premierem gabinetu U. R. N. został Andrzej Liwickij, — zastępca premiera minister spraw wewn. O. Salikowski, — b. premier W. Prokopowycz zostaje w gabinecie jako minister bez teki. Do rządu mają dalej wstąpić: M. Korczyński, Maciejewycz, D. Antonowycz i O. Kowalewski.

„Ukr. Dumka” donosi ze Stanisławowa, że dymisja premiera Prokopowicza już dawniej była przyjęta. Liwickij wystąpił niedawno z partii socjalno-demokratycznej razem z ministrem kolei Tymoszenkiem. Nowy premier przybył już do Stanisławowa z Warszawy i objął już powierzony sobie urząd.

**O podatku samochodowym.**

We środę dnia 13 bm. odbyło się w Polskim Towarzystwie Politechnicznym pierwsze zebranie tygodniowe po ferjach wakacyjnych. Zebranych powitał prezes Rybicki, przypominając jakie wypadki o historycznej doniosłości zaszły w czasie ostatnich 3 miesięcy. Nieprzyjaciół od wschodu, nagromadziwszy wielkie masy barbarzyńskiej dziczy, przełamali nasz front, idąc tryumfalnym pochodem pod obie stolicy: Warszawę i Lwów. Państwo nasze znalazło się wówczas na brzegach przepaści. W tym to momencie zapała się cały naród, wydobywając ze siebie moc i głuchę. Nasza dzielna armja odwraca grożącą nam katastrofę i ugruntowuje nanowu byt państwowy. Wyśiłek ten kosztował nas wiele trudu i pochłoniął wiele ofiar. Cześć bohaterom i naszej dzielnej armji!

Przed kilku dniami straciliśmy naszego długoletniego członka ś. p. inż. Adama Teodorowicza, przez śmierć którego straciło Państwo prawego obywatela, nieznanego pracownika i uczonego, cenionego nawet za granicą. Całe miasto okryło się żałobą, gdyż ś. p. Adam był prawym synem i skutecznym pomozycielem dobytku tak naukowego jak i materialnego. Pol. Tow. Politechniczne traci w nim nieodżałowanego współpracownika i najlepszego kolegę i przyjaciela. Zachowa Go też na zawsze we wdzięcznej pamięci. Zebrani wysłuchali powyższych słów stojąco.

Następnie przystąpiono do normalnych obrad. Na pierwsze posiedzenie zapowiedziany był referat dr. Stanisława Bieńkowskiego na temat „Kooperatywa kapitału i pracy w przemyśle fabrycznym”. Z po-

wodu tego, że rozpoczęcie zebrania tygodniowych Towarzystwa i zapowiedź referatu nie były w prasie należycie ogłoszone, zjawiała się niewielka liczba członków. Ze względu na ważność tematu i spodziewanego wyniku dyskusji, postanowiono przeto odłożyć wygłoszenie referatu dr. Bieńkowskiego do następnego posiedzenia. Resztę posiedzenia wypełniło sprawozdanie prof. Edwina Hauswolda o podatku samochodowym.

Kwestja podatku — rozpoczął prelegent — zdaje się być mniej interesującą, jest jednakowoż dla naszej gospodarki miastowej pierwszorzędno znaczenia. Po redukcji Lwowa z miasta stołecznego na wojewódzkie, ważną rzeczą będzie utrzymanie w nim ogniska handlowego, które zależy w pierwszym rzędzie od stanu kolei i samochodów. Widocznym staje się, że nierozsądne wyznaczenie podatku samochodowego, może być powodem utrudnień w rozwoju handlu. Z drugiej zaś strony gród nasz znajduje się w takim położeniu, że nie może żadną miarą zrezygnować z przyznanego mu prawa czerpania funduszy z automobilu.

Samochody zmuszone w mieście do powolniejszej jazdy, nie zużywają bruków i dróg asfaltowych w takich rozmiarach, jak to ma miejsce na szosach leżących poza rogatkami, gdzie szybkość jazdy przekracza znacznie prędkości dozwolone wewnątrz miast. Samochody ciężarowe przedstawiają jednak dla miast wielkie niedogody, psując zbyt słabe kanały, powodują pozątem rozluźnienie i nieszczelność rur wodociągowych, zakręglają b. szybko kostki brukowe, wstrząsają całym podłożem i okolicznymi gruntami. co niejednokrotnie jest powodem zarzysowań i pęknięć murów kamienne itp.

Podatek samochodowy przewiduje dwa rodzaje samochodów: osobowe i ciężarowe, dzieląc te ostatnie na 3 grupy zależnie od obrotów, a mianowicie 1) o pełnych gumach, 2) o kołach podatnych (elastycznych) i 3) niepodatnych (żelaznych).

Ponieważ zużycie dróg zależy od szybkości jazdy, która stoi w prostym stosunku do mocy silnika, z drugiej zaś strony jest proporcjonalne do ciężaru automobilowego, dlatego moc silnika i ciężar samochodu są podstawą projektowanego podatku.

Proponowany podatek różni się 2 rodzaje wozów: 1) lekkie motocykle i 2) automobile.

Podstawą podatku od motocykli jest „p = 30 N” gdzie „N” oznacza ilość koni mechanicznych, obliczonych na podstawie wozu N0.3 i d<sup>3</sup> S „i” jest to ilość cylindrów silnika. „d” wewnątrz średnicą cylindra mierzoną w cm., a „S” skokiem tłoka mierzonym w metrach.

Mianem motocykli objęto samochody o mocy silnika mniejszej lub równej 10 koni mechanicznych.

Podstawą podatku samochodów osobowych większych jest p = 5 N<sup>2</sup>. Auta ciężarowe opłacać mają w myśl wniosku Magistratu podatek roczny P = Q<sup>2</sup>, gdzie Q jest ciężarem samochodu wyrażonym w kg.

Prelegent jest zdania, że podatek od samochodów ciężarowych powinien być również uzależniony od mocy silnika „N” i proponuje ustalić jego wysokość na P<sup>1</sup> = 15 N + Q<sup>2</sup>. Za każdą w ten sposób obliczoną jednostkę, opłacałby właściciele samochodów o pełnych obręczach gumowych po 1/2 marki, o obręczach elastycznych po 1 mk., zaś o obręczach nieelastycznych po 2 mk. rocznie.

Osobowe auta luksusowe mogłyby płacić podatek o 50% wyższy.

W dyskusji jaka się rozwinęła po cennym referacie, wyrażono jednogłośnie zapatrywanie 1) że podatek samochodowy powinien być w zasadzie wojewódzki, a nie miastowy; 2) podatek powinien być w całości obrócony na konserwację dróg; 3) by rozszerzyć podatek od motocykli także na samochody o mocy silnika do 25 koni mechanicznych, oraz 4) by w podatku od samochodów ciężarowych uwzględnić rodzaj obręczy w myśl referatu prelegenta. Na tem posiedzenie zamknięto.

**Z żałobnej karty.**

**† S. P. STANISŁAW LENZ.**

We wtorek popołudniu zmarł nagle w Warszawie Stanisław Lenz, dyrektor warszawskiej szkoły sztuk pięknych. Zmarły należał do najwybitniejszych portrecistów polskich i jako taki zyskał dużą sławę w Polsce i zagranicą. Portrety jego, utrzymane w stylu naturalistycznym, odznaczały się doskonałą plastyką, werwą i pełnią życia. Trzymał się zdala od nowatorskich usiłowań, nawet od przezwycięzonego już dziś imprecjonizmu, ale miał wielki talent, który potrafił się wybić zawsze, bez względu na to, czy posługuje się starą czy nową manierą.

Niedawno zginął bohaterką śmiercią na polu walki Kajetan Stefanowicz, artysta młody, najpiękniejsze rokujący nadzieie, teraz z pokolenia starszego odchodzi Lenz.

Szeregi zdolnych malarzy polskich przyczyszcza się coraz bardziej.

**Ś. P. KAP. TADEUSZ KRUKIEREK.**

Życie ludzkie jest tak zmienne, a śmierć nieubłagana zabiera nam dzielnych obywateli, którzy długi czas mogliby pracować dla dobra Ojczyzny. Kto z oficerów będących na Dworcu w przedmowych dniach walki roku 1918—19 nie znał śp. kap. Krukierka. Była

to postać szlachetna i tak ujmująca wszystkich swoim obejściem i nigdy nie gasnącym humorem, że wszyscy oficerowie i żołnierze, którzy z nim pracowali na Dworcu, kochali Go. W chwilach najcięższych On jeden nie tracił spokoju — lecz starał się zawsze swojemu otoczeniu dodawać otuchy i jasności. Nie zabila go kula, nie rozszarpał granat — ale śmierć nie ublagana i to fatum, które człowieka tak przesładuje — przerwała pasmo jego życia. Wspomnienie o nim dla tej garstki, która pracowała z nim na Dworcu w chwilach ciężkich, nigdy nie zaginie. Kiedyś opowiadając będziemy to cośmy przeszli a imię kap. Krukierka pozostanie w sercach tych, co go znali na zawsze — jako najlepszego i szczerzego przyjaciela. Spij spokojnie kapitanie — niech Cię spotka nagroda za Twoją trud i pracę i niech to słońce jesienne oświeci Twoją mogiłę na ziemi, żeby była tak jasna i czysta, jak dusza Twoja.

Ppor. Bartkowski Michał.

**Wiadomości bieżące.**

Lwów, 21 października.

**Repertuar teatru miejskiego.**

Czwartek 21 bm. o g. 7 w. „Cyrulik sewilski”, opera.

Piątek 22 bm. o g. 7 w. „Pocałunek wojny”.

Sobota 23 bm. popol. „Królowa Jadwiga”, dramat. O g. 7 w. „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace”.

Niedziela 24 bm. popol. „Papierowy kochanek”. — O g. 7 w. „Palestrant”, operetka.

Poniedziałek 25 bm. o g. 7 w. „Pocałunek wojny”, sztuka.

Początek przedstawień popołudniowych o godz. 3:30 po południu, wieczorem o godz. 7 wieczorem.

— W lokalu klubu demokratyczno-narodowego przy ul. Pańskiej l. 11, I. piętro, odbędzie się w piątek dnia 22-go b. m. dalszy ciąg dyskusji nad referatem: „O swobodach konstytucyjnych w Polsce”. — Początek o godzinie 7-ej wieczór. — Członkowie związku ludowo-narodowego i stronnictwa demokratyczno-narodowego mogą wprowadzić gości.

— O. N. VII. A. Zarząd Organizacji Narodowej okręgu VII A. (Dziel. II. Gródeckie) zawiadamia, że w piątek dnia 22. bm. o godz. 7 wieczór odbędzie się w lokalu Organizacji przy ul. Dekerta 5, I. p. odczyt Dr. Borowca „O swobodach konstytucyjnych w Polsce”. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

— Opleka społeczna nad matką. Polsko-amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, chcąc choć częściowo zaopiekować się szerszymi warstwami biednych matek w ciąży i matek karmiących, podaje do wiadomości, że od dnia 1. listopada matki te będą dożywiane w jadłodajniach dla dzieci w 10 punktach miasta Lwowa. Po legitymacji należy się zgłaszać do Biura — ul. Beurlarda 5.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro we czwartek dnia 21. października br. o godz. 6 wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej. Na porządku dziennym: Sprawa zasięgnięcia pożyczki na budowę drugiego wodociągu (I. uchwała) spr. r. Terenkoczy. — Sprawozdanie z przeprowadzonej licytacji stanowisk sprzedaży wody sodowej, spr. r. Maksymowicz. — Sprawa przyznania subwencji na opał dla Tow. ochronek chrześcijańskich, spr. r. Delanowicz. — Sprawa przedłużenia najmu realności przy ul. Zamkniętej l. 13, na pomieszczenie szkoły żeńskiej Kościuszki — spraw. r. dr. Sokal.

— Zmiana repertuaru. Z powodu zgłoszonej niedyspozycji p. Łowczyńskiego w miejsce zapowiedzianego na czwartek „Cyrulika sewilskiego” daną będzie „Aida” z p. Platówną i Ignacym Mannem. „Cyrulik sewilski” został odłożony do przyszłego tygodnia.

— Przerwa w ruchu tramwajowym. Wczoraj rano o godz. 8 nastąpiła przerwa w ruchu tramwajowym na wszystkich liniach i trwała godzinę. Wstrzymanie ruchu wywołała potrzeba skutecznego naprawy maszyn na Persenkówce. Przerwa wczorajsza w chwili tak bardzo ożywionego ruchu o porannej godzinie, dała się dotkliwie we znaki tym osobom, które w swych terminowych przejazdach liczyły się zwykły z tem, że dzięki tramwajowi staną wczas na miejscu.

— Czerwony terror. Jak nam donoszą z różnych stron, gwardja przyboczna p. Hausnera ustawiła się przed urzędami tak państwowymi, jakoteż miejskimi, usiłując nakłonić urzędników do strajku. Gwardziści jednak spotkali się z taką odprawą, że odeszła ich chętką propagandy. Nie udało im się również nakłonić do strajku listonoszy, którzy wszyscy stanęli do pracy. Natomiast uzbrojona w pałki banda zajęła stację pocztową i nie wypuściła na miasto i dworzec wózków pocztowych. Rezultat tej „ideowej” agitacji „ludu pracującego” był taki, że ci najbardziej z urzędników ekspedientki i ekspedjenci pocztowi musieli całą noc sortować nagromadzone na Dworcu i w skrzynkach listy, musieli całą noc pracować o głodzie i chłódzie, gdy pp. towarzysze zapełniali szynki i handelki dla oblania „poważnej manifestacji ludu pracującego”. Risum teneatis... chciałoby się zawołać, gdyby to było tragiczne zarazem.

— Zmarli we Lwowie. Br. Brückmann Ludwik, wł. dobr., lat 65, ul. Dworzec kolej., błędy serca; Gander Tadeusz Wojciech, 2 lata, Pobulanka 17, zapalenie płuc; Pliszewska Aniela, wdowa po majstrze stol., lat 58, ul. Pieszka 1, rak żołądka i watroby; Badnerowa Cyrla, żona rzeźnika, lat 45, Lwowska 6, ropne zapalenie opłucnej; Chudzikowski Tadeusz, 2 lata, Okólnego 2, dyfteria; Michalewska Łucja Paulina, 2 lata, Dekierka 24, katar żołądka; Siekanowicz Fabian, zarobnik, lat 50, Kr. Jadwigi 16, gruźlica; Fehl Sime, lat 70, Słoneczna 57, zapalenie płuc; Sprecher Chaję, żona kupca, lat 69, Kollataja 5, rak żołądka; Winnitz Marjan, s. kupca, lat 18, Pl. św. Teodora 11, sepcis; Weissmann Chaskiel, 6 mies., Kr. Jadwigi 18, katar żołądka i jelit; Bergner Herman, zarobnik, lat 24, szpital izrael., gruźlica płuc; Hayowa Michalina, żona urzędnika pryw., lat 28, Berka 11 a, sepcis; Kosz Róża, lat 72, Lwia 11 a, udar mózgu; Nhelkopf Ester, zarobnik, lat 40, szpital pow., zapalenie otrzewnej; Południak Marja, żona terciana, lat 30, szpital pow., sepcis; Paszur Anna, lat 8, Mochnackiego 31, szkarlatyna.

— Złotki nieznanej mężczyzny znaleziono na polach w Kamieniopolu. Komisja sądowno-lekarska, złożona z sędziego okr. Witoszyńskiego i lekarza dr. Niemętowskiego orzekła, że trup leżał zakopany w ziemi od kilku dni i miał przestrzeloną głowę. Prawdopodobnie ma się tu do czynienia z morderstwem a ślady prowadzą w kierunku Barszczowic. Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów.

— Śmiałej kradzieży dokonano wczoraj w nocy w willi „Helena“ na Krasuczynie. Oto do mieszkania parterowego p. L. Krugulskiego, po wybitciu okna wtargnął złodziej. — nie obawiając się widocznie śpiących w dalszych pokojach mieszkańców — i ukradłszy samowar mosiężny, skrzypce, oraz trochę garderoby, wart. 21.000 mk., uciekł przez okno.

— Pół miliona karbowanów celem wymiany na marki polskie powierzyła pani Eleonora Piotrowska z Czortkowa niejakiemu Zygmuntowi Alperowi, który wyleciał do Lwowa i przepadł tutaj razem z pieniędzmi.

— Przebite nożem. Wczoraj w nocy około godziny 12 w okolicy teatru Władysław Gajda, zwolniony z wojska plutonowy, przebił nożem w plecy Genowefę Rubinstein, kasjerkę z kawiarni „Esplanade“. Na krzyk napadniętej przybiegli posterunkowi, którzy ujęli napastnika. Ten nie przyznaje się do czynu, mimo oddano go do aresztów. Raniona po opatrzeniu przez pogotowie ratunkowe odwieziona do szpitala.

## Przedłużenie akcji zbiórki na żołnierza polskiego.

Z powodu niemożności podołania organów miejskich i obywatelskich w akcji zbiórki przedmiotów na potrzeby wojska, przedłuża się wyjątkowo termin zbiórki do dnia 27. października 1920 włącznie — jak poprzednio w godzinach popołudniowych.

Późniejsze składanie przedmiotów w Komisariatach stanowczo nie będzie uwzględnione.

Wzywa się jeszcze raz mieszkańców naszego patriotycznego miasta, którzy dotąd nie złożyli daniny w naturze, względnie w ekwiwalencie pieniężnym, aby czyniąc to jaknajszybciej okazali w ten przynajmniej sposób wdzięczność dla bohaterskiego żołnierza, który pierściami swoimi uwolnił nas od niażdżenia barbarzyńskiego a wraz z nim od kompletnego zniszczenia Lwowa, o czym społeczeństwo pamiętać powinno.

Zbiórka cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem, niech więc Lwów i nadal będzie przykładem dla innych miast Polski.

We Lwowie, dnia 20. października 1920.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa,

Neumann, m. p.

## Z SALI SĄDOWEJ.

### WZOROWY PROFOS.

Sierżant Jan Wojtuch był profosem więziennym w 19 pp. a szer. Michał Klain jego pomocnikiem. Pomimo różnicy rang, tworzyli spółkę w naciąganiu aresztantów, z których każdy musiał się im opłacać. Nareszcie trafiła kosa na kamień. W lipcu br. dostał się pod opiekę tych wzorowych profosów szeregowiec Antoni Klajbok. Aczkolwiek miał odsiadywać niewielką karę 2-dniowego aresztu, Wojtuch i Klain zażądali od niego 200 marek za „lepszy“ wikt. Ponieważ Klajbokowi wydawało się to żądanie za wygórowane, oświadczył, że przecierpi jakoś 2 dni a pieniędzy nie da. Na to Wojtuch za namową Klaina znalazł inny argument, bo wzięwszy trzcinę, zaczął nią okładać opornego aresztanta. Ten argument poskutkowało, Klajbok zmieknął, a Wojtuch okazał gotowość do targu i zniżył żądanie do 80 marek. Klajbok zapłacił, ale po opuszczeniu aresztu obu „zasypał“. I oto obaj profosi dostali się pod opiekę innego profosa. Przed kilku tygodniami Wojtuch skazany został na 3 lata więzienia a wczoraj towarzysz jego Klain za pomaganie mu w interesie skazany został na 1 rok więzienia. Rozprawę prowadził major Prorok, oskarżał kpt. Jazłowiński.

### NIESUMIENI WETERYNARZE.

Wczoraj w sądzie wojskowym rozpoczęła się rozprawa przeciw weterynarzom kapitanowi Alfredo-

wi Rannerowi, rotmistrzowi Jakobowi Kapri i komendantowi zapasu koni VI. armji pułk. Kazimierzowi Łaczyńskiemu, że w roku 1919 i 1920 działając wbrew przepisom ministerstwa spraw wojsk. dotyczących postępowania przy walce z nosacizną i innymi zaraźliwymi chorobami, spowodowali ogromne rozszerzenie się świerżbu i nosacizny w zapasie koni VI. armji, wskutek czego wynika znaczna szkoda dla skarbu państwa. — Rozprawie, którą ze względów formalnych odroczone, przewodniczył ppłuk. Dr. Godowski, oskarżał major Dr. Grabski, bronił Dr. Axer.

## Z kraju.

STANISŁAWÓW. (Kor. wt.) Konsolidacja mieszczaństwa. Mieszczaństwo polskie, które i w naszym mieście ma za sobą piękne tradycje, dziś jeszcze charakteryzuje ambicja, przywiązanie do swego stanu i głębokie uczucia narodowe. Rozwój jednak tego mieszczaństwa w stosunku do ekspansji żydowskiej szedł pod rządami zaborcy w zbyt powolnym tempie. Przed 10 laty mieliśmy na 92.7% kupców żydowskich zaledwie 5.5% Polaków, na 70.3% rzemieślników żydowskich było 21.3% polskich. Dziś stosunek ten jeszcze gorzej przedstawiać się musi skutkiem wojny, która od lat 6 bez przerwy niemal dawała się we znaki szczególnie żywiolowi polskiemu. I dziś jeszcze ci sami urzędnicy, którzy za inwazji ukraińskiej gnębili mieszczan polskich wysokim a niesłusznym wymiarem podatków, obecnie stosują te same metody.

Mimo wszystko przeirwaliśmy jednak huragan dziejowy, a mieszczaństwo polski, lekceważony przez stałostaw austriackich, prześladowany zapadłe przez domorosłych „moločców“ za czasów ich panowania w 1918—19 roku, wyszedł z próby ogniowej bardziej zahartowany, jeszcze lepiej rozumiejący swą rolę w wolnej nareszcie Ojczyźnie.

Pożądanym objawem tego jest, iż od dawna odczuwana potrzeba konsolidacji mieszczaństwa przychodzi teraz już do skutku.

Oto celem stworzenia jednej silnej organizacji połączyć się mają wspólnie od dawna istniejące Towarzystwa o charakterze mieszczańskim: „Koło mieszczan“, „Gwiazda im. J. Kilińskiego“ (przedtem oddzielne „Gwiazda“ i Tow. im. Jana Kilińskiego, oraz Tow. im. Św. Józefa, by wobec przerzedzenia się ich szeregów, skupiwszy siły w jednej organizacji, tem wybitniej mogły współdziałać w odbudowie życia społecznego w kraju.

Konkretny projekt nowej organizacji mieszczańskiej przedstawiony zostanie na ogólnym zebraniu w najbliższą niedzielę, t. j. 24. bm. Chodzi o mieszczaństwu o zespolenie nie tylko zdrowe, lecz i ekonomiczne.

To dźwignięcie się naszego mieszczaństwa jest główną zasługą przede wszystkim p. Wł. Dąbrowskiego, a także p. Chodorowicza, którzy nie szczędząc swych sił, moralnie i materialnie stali się inicjatorami tego zespolenia i uławszy zdrowy oddech mieszczaństwa, spotęgowali go i wiali w odpowiednią formę.

Oby ich praca wydała jak najpożądane owoce, na tym tak ważnym posterunku narodowym!

## Oddziały Budiennego.

Ze Stanisławowa donoszą:

Ze słów oficera, który przeszedł do szeregów armji ukraińskiej z oddziałów Budiennego okazuje się, że kawalerja Budiennego została rozbita i obecnie znajduje się na lewym brzegu Dniepru. Nie posiada ona ani ubrań, ani koni i czysto cierpi głód. Sam Budienny jest zaaresztowany i na rozkaz Naczelnego Rady wojskowej oddany pod sąd za zdradę. Posadzają go, że dał się przekupić i dlatego nie zdobył Lwowa. Zaaresztowanie Budiennego przykresem echem odbiło się na jego podkomendnych, wśród których Budienny cieszył się dobrą opinią.

Obecnie oddziały Budiennego nie są zdolne do boju: rozszerza się wśród nich agitacja kozaków dońskich i kubańskich, którzy namawiają do zaprzestania walki przeciw ukraińcom i Wranglowi. Wskutek tego w jednym z oddziałów oficerowie po otrzymaniu odezwę esaula Frołowa, pozabijali będących wśród nich komisarzy i przeszli na stronę ukraińców.

## Kradzież w belgijskim pociągu sanitarnym.

Na dworcu Kaliskim w Warszawie w pociągu sanitarnym dokonano zuchwałej kradzieży, ofiarą której stał się komendant pociągu belgijskiego tow. Czerwonego Krzyża mir. Matien-Ryga. Jak się okazało z jednego z przedziałów wykradziono znajdujące się tam wszystkie rzeczy mira M. R., wśród których nie brak było munduru z licznymi odznakami zasług wojskowych, znacznej ilości bielizny i ubrań, tudzież w gotówce 5000 fr. belgijskich, 2000 fr. francuskich, 1000 fr. w srebrze itp. Dochodzenie władz policyjnych dotąd na ślad sprawców nie naprowadziło.

## Kronika sportowa.

### WYŚCIGI KONNE W GRUDZIĄDZU

Torná. (PAT.) W niedzielę 24 bm. o g. 1 w południe mają się odbyć w Grudziądzu z inicjatywy pomorskiego Tow. hodowli koni wyścigi konne. Przewidywanych jest kilka biegów z różnymi nagrodami między innymi nagrodę Naczelnika Państwa.

## Ze świata.

© Sanatorium „odmładzające“ w Wiedniu. Jak donosi jeden z wiedeńskich dzienników, zamierzono tam założyć wielki instytut, poświęcony badaniom nad transplantacją, wedle metody dra Steinach; obok tegoż założone będzie sanatorium, gdzie przeprowadzane będą kuracje odmłodzenia wedle tejże metody. W tym celu zawiązało się w Nowym Jorku konsorcjum, złożone z finansistów i lekarzy, które ma sfinansować i zająć się organizacją wiedeńskiego instytutu Sanatorium będzie pod kierownictwem samegoż prof. Steinach. Narazie konsorcjum to rozporządza milionem dolarów, co stanowi 300 milionów koron austr., a w razie potrzeby dalszych funduszy, ma je już również zapewnione. Prawdopodobnie będzie się ono mieścić w najbliższej okolicy Wiednia — w Hütteldorfie.

© Achilleon na Korfu będzie sprzedany przez licytację. „Piccolo“ donosi z Korfu, że Achilleon zostanie w najbliższym czasie sprzedany w drodze licytacji. Prawdopodobnie zakupi go jakaś spółka hotelowa.

© Ludność w Stanach Zjednoczonych. Ostatni spis ludności w St. Zjednoczonych wykazał 105,683,108 mieszkańców.

© Kobiety na uniwersytecie oxfordzkim. W tym roku zostały po raz pierwszy dopuszczone na uniwersytet w Oxfordzie kobiety w charakterze zwyczajnych słuchaczek. 110 studentek zapisało się na wykłady.

## Z ostatniej poczty.

— Paderewski nie wyleciał z Paryża. Według telegramu „Rzeczypospolitej“ wiadomość pism francuskich, jakoby Paderewski po rozmowie z przewodniczącym Ligi Narodów p. Leonem Bourgeois wyleciał do Warszawy, okazała się nieprawdziwą.

## OGŁOSZENIA.

Z dziejów kampanji żydowskiej przeciw Polsce.

Sir Stuart M. Samuel o pogromach w Polsce.

Sprawozdanie Komisji wysłanej do Polski przez Sekretarza Stanu dla spraw zagranicznych W. Brytanji.

Cena 10 Mk.

Do nabycia w Kantorze „Słowa Polskiego“ Zimorowicza 11—15.

## ROBOTY

w zakres drukarstwa wchodzące wykonana

Zakład drukarski

„Słowa Polskiego“

ul. Zimorowicza 11 — 15.